



DANUTA KABAT-RUDNICKA (KRAKÓW)

POJĘCIE INTERESU W PERSPEKTYWIE GŁÓWNYCH UJĘĆ TEORETYCZNYCH STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

UWAGI WSTĘPNE

Pojęcie interesu pojawia się w piśmiennictwie dotyczącym stosunków międzynarodowych najczęściej w kontekście interesów narodowych na gruncie poglądów szkoły realistycznej. Stąd też wszelkie odwoływania do interesów w nauce o stosunkach międzynarodowych dotyczą, bezpośrednio lub pośrednio, pojęcia interesu narodowego. Niezależnie od wartościującego charakteru, który sprawia, że pojęcie to ma ograniczoną wartość analityczną – interes narodowy jest bodajże najczęściej wymienianym na tle innych pojęć odnoszących się do interesów w ogóle. Pomimo ewidentnych mankamentów, pojęcie interesu narodowego jest tym, na które w praktyce politycznej w stosunkach pomiędzy państwami powołują się decydenci polityczni. Pojęcie to jest wysoce użyteczne we wszelkiego rodzaju uzasadnieniach decydentów politycznych na użytek opinii publicznej, zarówno krajowej, jak i międzynarodowej. Interes narodowy działa jak mantra w sytuacjach wymagających od przedstawicieli najwyższych władz państwowych zajęcia zdecydowanego stanowiska wobec politycznych przeciwników bądź innych państw.

Przyczyn takiego stanu rzeczy można doszukiwać się w historii kształtowania się systemu międzynarodowego, poczynawszy od eurocentrycznego wzorca systemu westfalskiego państw z zasadą suwerenności, fundamen-

talną kategorią nowoczesnych stosunków międzynarodowych. Stąd też w systemie, którego centralnym, jeśli nie prawie jedynym punktem odniesienia stało się państwo i władza państwowa, pojęcie interesu *volens volens* musiało wiązać się z interesem narodowym, przy czym w początkowej fazie funkcjonowania międzynarodowego systemu państw interesy państwowe uważane były za tożsame z interesami władców i najczęściej określane jako racja stanu. Nawet w tym czasie daje się zauważyć *ex post* słabość definicyjną pojęcia interesu narodowego, ponieważ pomimo wykształcenia się w zgodzie z zasadą suwerenności terytorialnego charakteru państwa, jego granice kształtowane były za sprawą interesów dynastycznych i związaną z nimi polityką.

Drugą ważną kwestią wymagającą zaznaczenia jest częste traktowanie interesu narodowego w kategoriach głównie politycznych, jako że rozumienie to wynika z najbardziej bodajże rozpowszechnionego kojarzenia interesu w stosunkach międzynarodowych z instytucją państwa, mocarstwowością, z polityką imperialną włącznie. A przecież w pierwszej pracy zatytułowanej wprost *Interes Narodowy (National Interest)* autorstwa Charlesa A. Bearda (1934), tytułowy interes narodowy rozpatrywany jest głównie w kategoriach ekonomicznych¹.

Stosunki międzynarodowe widziane z perspektywy poszczególnych teorii różnią się pod względem przyjmowanej hierarchii wartości, która przesądza o rodzaju stawianych pytań². Teorie te, czy też podejście teoretyczne stosunków międzynarodowych, narzucają z racji swego charakteru ograniczenia w zakresie podejmowanej problematyki badawczej.

Kategoria pojęciowa interesów, a zwłaszcza interesu narodowego, należy do grupy podstawowych terminów w słowniku polityki każdego państwa, stanowiąc główny punkt odniesienia przy wytyczaniu, uzasadnianiu i wprowadzaniu w życie celów polityki zagranicznej. Niemniej jednak rzeczywista ranga interesu narodowego oraz sposób jego rozumienia różnić się będzie w zależności od założeń przyjętych w poszczególnych ujęciach teoretycznych stosunków międzynarodowych. W przypadku tradycyjnego

¹ C. A. Beard, *The Idea of National Interest. An Analytical Study in American Foreign Policy*, Macmillan, New York 1934.

² S. M. Walt, *International Relations: One World, Many Theories*, „Foreign Policy” 110 (1998), s. 29–32 i 34–46.

realizmu stanowi nadrzędną koncepcję, w oparciu o którą prowadzone są dalsze rozważania, podczas gdy w innych rozumie się je na różne inne sposoby, niekiedy w oderwaniu od państwa i narodu. Warto zauważyć, że decydenci polityczni odpowiedzialni za kształtowanie polityki (a polityki zagranicznej w szczególności) kierują się bardziej intuicyjnym rozumieniem interesów państwa, które reprezentują i traktują pojęcie interesu (narodowego) jako użyteczną etykietę służącą uzasadnianiu obranego kierunku polityki.

KSZTAŁTOWANIE SIĘ POJĘCIA INTERESU NARODOWEGO

Pierwsze odwołania do interesu, najbliższe pojęciu interesu narodowego, znajdujemy w myśli politycznej Italii (XVI w.) oraz Anglii (XVII w.), gdzie termin ten zaczęto wprowadzać w miejsce takich pojęć, jak *raison d'état*, interes dynastyczny czy wola suwerena, tracących na znaczeniu w obliczu kształtujących się nowych form organizacji politycznej, *i.e.* państw narodowych i pozostających w związku z nimi zmianami w organizacji dyplomacji oraz kształtującym się nowym układem lojalności. W tych nowych realiach pojawiła się potrzeba bardziej precyzyjnego określenia interesu narodowego³.

Joseph Frankel, autor jednej z najczęściej cytowanych prac poświęconych interesowi narodowemu (1970)⁴, podkreśla trudną do uchwycenia, wieloznaczną i budzącą wątpliwości istotę interesu narodowego. Z jednej strony czyni wyraźne rozróżnienie pomiędzy użytecznością tego terminu do wyjaśniania i analizowania polityki zagranicznej państwa, z drugiej natomiast legitymizowania i formułowania *racjonale* dla działań państwa na arenie międzynarodowej. Ta dychotomia widoczna jest także w dyskusji pomiędzy „obiektywistami” przekonanymi, że istnieją stałe, „obiektywne” kryteria, w oparciu o które polityka zagraniczna państw może być oceniana, porównywana i konfrontowana, a „subiektywistami” kładącymi nacisk na zmieniające się postawy i poglądy decydentów, jak również właściwą

³ J. N. Rosenau, *National Interest*, [w:] James N. Rosenau (red.), *The Scientific Study of Foreign Policy*, Collier-Macmillan, London 1971, s. 239–249.

⁴ J. Frankel, *National Interest*, Praeger, New York 1970.

polityce jako sztuce uzasadnień konieczność publicznej obrony i wyjaśniania podejmowanych działań.

Jednym z pierwszych myślicieli, który skierował swoją refleksję w stronę zbiorowego przejawiania wspólnoty politycznej, zwłaszcza w sytuacji niemożności prostego pogodzenia ze sobą wspólnych i partykularnych interesów w społeczeństwie, był Jean Jacques Rousseau. Za termin pokrewny interesowi narodowemu należy uznać używane przez niego pojęcie woli powszechnej. W *Umowie społecznej* napisał on, że tylko wola powszechna może kierować siłami państwa w taki sposób, aby cel, dla którego zostało ono ustanowione, a którym jest dobro wspólne, został osiągnięty; jeśli zatem powstanie społeczeństw uzasadnione było koniecznością zaradzenia antagonizmom występującym pomiędzy poszczególnymi interesami, to stało się to możliwe dzięki zgodności istniejącej pomiędzy interesami; więc społeczna wyraża się w tym co wspólne w obrębie różnych interesów, a jeśliby nie udało się znaleźć punktu, w którym widoczna staje się jedność wszystkich tych odmiennych interesów, żadne społeczeństwo nie mogłoby istnieć⁵. Można zatem doszukiwać się w koncepcji Rousseau początków idei odnoszącej się do późniejszej koncepcji interesu narodowego.

Terminem wcześniej używanym, zbliżonym do interesu narodowego, była racja stanu (*raison d'état*). Istotę doktryny *raison d'état* dobrze oddał w swych rozważaniach odnoszących się do XVI-wiecznej sztuki rządzenia państwem Niccolò Machiavelli⁶. W *Księżciu*, jak również w innych swoich dziełach, Machiavelli przekonywał, że przetrwanie państwa jest najważniejszą polityczną troską rządzących, jest celem samym w sobie; usuwanie zagrożeń wszystkimi możliwymi środkami, zarówno uchodzącymi za zgodne z moralnością, jak i kłócącymi się z nią, jest pierwszym obowiąz-

⁵ „la première et la plus importante conséquence des principes ci-devant établis est que la volonté générale peut seul diriger les forces de l'Etat selon la fin de son institution, qui est le bien commun; car si l'opposition des intérêts particuliers a rendu nécessaire l'établissement des sociétés, c'est l'accord de ces mêmes intérêts qui l'a rendu possible. C'est ce qu'il y a de commun dans ces différents intérêts qui forme le lien social, et s'il n'y avait pas quelque point dans lequel tous les intérêts s'accordent nulle société ne saurait exister. Or c'est uniquement sur cet intérêt commun que la société doit être gouvernée” – J. J. Rousseau, *Du contrat sociale ou principes du droit politique*, Marc-Michel Rey, Amsterdam 1762, s. 34.

⁶ F. Meinecke, *Machiavellism: The Doctrine of Raison d'Etat and Its Place in Modern History*, Routledge and K. Paul, London 1957.

kiem księcia, na którym ciąży szczególna odpowiedzialność za utrzymanie państwa⁷. Innymi słowy, konieczne środki do osiągnięcia celu są mniej ważne niż sam cel.

Amerykański politolog James Rosenau wskazuje na nieostry i wartościujący charakter pojęcia interesu narodowego, pisząc, że jest ono „zwodniczym standardem”, nieempirycznym sposobem wyjaśniania, podobnie jak zasada moralna czy nakaz prawny. Uważa interes narodowy za użyteczną etykietę, którą można opatrywać szerokie spektrum ludzkich pragnień i potrzeb⁸. Tak więc interes narodowy jest dla Rosenaua jedynie sposobem określania celów, które winny stanowić podstawę dla wyznaczania kierunków polityki zagranicznej państwa. Podobne stanowisko zajmuje Hedley Bull, dowodząc, że koncepcja interesu narodowego wraz z uzgodnieniem i zdefiniowaniem celów polityki państwa nabiera szczególnego znaczenia. Odzwierciedla wówczas potencjalne środki, mające posłużyć do realizacji celów konkretnej polityki. Interes narodowy obejmuje racjonalny plan działania, prowadzący do osiągnięcia wytyczonych celów, które można przeciwstawić polityce odnoszącej się do interesów grupowych, sojuszy i organizacji międzynarodowych lub pozbawionym solidnych podstaw uprzedzonym trwaniu przy raz wytyczonej polityce⁹.

⁷ Niccolò Machiavelli napisał: „książę, a zwłaszcza książę na świeżym tronie, nie może przestrzegać tych wszystkich reguł, których zachowanie obowiązuje ludzi uczciwych; częstokroć w obronie swego państwa bywa on zmuszany działać wbrew przyjętym na siebie zobowiązaniom, wbrew miłości bliźniego, wbrew poczuciu ludzkości, wbrew religii. Powinien tedy książę posiadać w duchu gotowość do zwracania się w takim kierunku, jaki zalecają mu okoliczność i zmiany losu; jak nadmieniono wyżej, nie powinien sprzeniewierzać się prostej drodze bez skrajnej ku temu konieczności, lecz skoro taka konieczność zajdzie, powinien wejść także na drogę krzywą” – M. Machiavelli, *Książę, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1979*, s. 77.

⁸ „a standard that is just as misleading and unempirical a means of explanation as any moral principle or legal precept, namely, the national interest (...) The national interest is merely a label that may denote the entire spectrum of human wants and needs and thus it in no way differentiates the circumstances that are likely to lead a nation to define its wants and needs as requiring interventionary behavior” – J. N. Rosenau, *Intervention as a scientific concept*, „The Journal of Conflict Resolution” 13 (1969), nr 2, s. 157.

⁹ „the conception of national interest or interest of state does have some meaning in a situation in which national or state ends are defined and agreed, and the question at issue is by what means they can be promoted. To say that a state’s foreign policy should be based on pursuit of the national interest is to insist that whatever steps are taken should be part of some rational plan of action (...) A policy based on the idea of the na-

INTERES NARODOWY JAKO KLUCZOWE POJĘCIE POLITYCZNEGO REALIZMU

Przedstawiciele realizmu, będącego jednym z najbardziej uznawanych teoretycznych podejść w stosunkach międzynarodowych, poświęcają stosunkowo najwięcej miejsca i uwagi pojęciu interesu narodowego. Termin ten ze względu na swój generalnie wartościujący charakter dobrze koresponduje z nastawieniem realistycznym stawiającym sobie za cel opisanie i wyjaśnianie stosunków politycznych pomiędzy narodami takimi jakimi są one w istocie, w odróżnieniu od tych, jakimi chcieliby je widzieć twórcy systemów normatywnych. Świat widziany oczyma realistów to miejsce z natury niebezpieczne i niepewne, pełne przemocy, mającej endemiczny charakter. Wynikające stąd determinujące międzynarodową rzeczywistość napięte i naznaczone konfliktem stosunki polityczne między narodami skłaniają realistów do uznawania kluczowej roli państwa narodowego jako najwyższej władzy politycznej w systemie światowym. Agresywne z natury swej postawy i zachowania państw narodowych należy – zdaniem realistów – tłumaczyć koncentrowaniem się na roli potęgi i prestiżu najbardziej wpływowych jednostek, czyli wielkich mocarstw. Zwolennicy tego podejścia przyznają absolutne pierwszeństwo sile militarnej, mocarstwowości, wojnom i potrzebie podtrzymywania systemu, którego stabilność jest permanentnie zagrożona przez konflikty, znajdując inspirację i potwierdzenie dla swoich poglądów w wydarzeniach jednego z najbardziej burzliwych stuleci, jakim okazał się XX w.

Interes narodowy stanowi kluczowe pojęcie pojawiające się w pracach głównego przedstawiciela szkoły realizmu Hansa J. Morgenthaua, znanego powszechnie jako autora pracy *Politics among Nations* (1947), należącej do podstawowego kanonu podręczników akademickich z dziedziny stosunków międzynarodowych¹⁰. Definicję interesu narodowego oraz szerszą jego

tional interest, moreover, may be contrasted with one based on a sectional interest, or one based on the interests of some group wider than the state, such as an alliance or international organisation to which it belongs. To speak of the national interest as the criterion at least directs our attention to the ends or objectives of the nation or state, as against those of some other group, narrower or wider” – H. Bull, *The Anarchical Society. A Study of Order in World Politics*, wyd. 3, Palgrave, New York 2002, s. 63–64.

¹⁰ Wydana tuż po wojnie praca H. J. Morgenthau, *Politics among nations: the struggle for power and peace*, Alfred A. Knopf, New York 1947 miała do tej pory kilkanaście

teres narodowy. Świadczą o tym inne jego prace, które z racji chociażby samych tylko tytułów nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że dotyczą interesu narodowego¹⁴. Morgenthau pisał, że interesy narodowe są stałe, politycznie ponadpartyjne i zawsze wykraczające poza zmiany kolejnych ekip rządowych¹⁵; są faktami, które należy odkryć, jako że nie wynikają ani z preferencji, ani innych uwarunkowań¹⁶. Twierdził ponadto, że interes (narodowy) jest standardem, zgodnie z którym winny przebiegać i być oceniane polityczne działania. Podkreślał, że żądza władzy – stanowiąca główną siłę motywującą działania państw – jest endogeniczną cechą państw, ponieważ państwa kierowane są przez jednostki, którymi powoduje wrodzona wola władzy. Tak więc, państwa kierują się w swych działaniach tym, co Morgenthau określił mianem bezgranicznej żądzy władzy, stale poszukując coraz to nowych możliwości zdominowania swoich rywali, dążą do osiągnięcia władzy absolutnej bardziej aniżeli względnej. Ponieważ żądza ta nie może być zaspokojona, staje się celem sama w sobie¹⁷. Jakkolwiek Morgenthau zdawał sobie sprawę ze strukturalnych ograniczeń systemu anarchicznego, niemniej jednak utrzymywał, że siłą sprawczą w polityce

¹⁴ H. J. Morgenthau, *In Defense of the National Interest: A Critical Examination of American Foreign Policy*, Knopf, New York 1951; idem, *The Primacy of the National Interest*, „American Scholar” 18 (1949), nr 2, s. 207–212; idem, *The Mainsprings of American Foreign Policy: The National Interest vs. Moral Abstractions*, „American Political Science Review” 44 (1950), nr 4, s. 833–854; idem, *Another ‘Great Debate’: The National Interest of the United States*, „American Political Science Review” 46 (1952), nr 4, s. 961–988; idem, *What Is the National Interest of the United States?*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science” 282 (1952), s. 1–7; idem, *The Yardstick of National Interest*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science” 296 (1954), s. 77–84.

¹⁵ „National interests are permanent conditions which provide policy makers with a rational guide to their tasks: they are fixed, politically bipartisan and always transcend changes in government. The ‘national interest’ (...) is not defined by the whim of a man or the partisanship of party but imposes itself as an objective datum upon all men applying their rational faculties to the conduct of foreign policy” – H. J. Morgenthau, *Defining the National Interest Again: Old Superstitions, New Realities*, „The New Republic” 176 (1977), nr 4, s. 50–55.

¹⁶ „a fact to be discovered rather than a matter of contingent and constructed preferences” – J. Donnelly, *Realism and international relations*, Cambridge University Press, New York 2000, s. 45.

¹⁷ H. J. Morgenthau, *Scientific Man versus Power Politics*, University of Chicago, Chicago 1946, s. 158.

Tradycyjny realizm Morgenthaua wywarł dominujący wpływ na poglądy innych przedstawicieli szkoły realizmu, co nie znaczy, że przyjmowany był w sposób arefleksyjny i powielany przez innych autorów – zwolenników *Real Politik*. Należący do młodszej generacji realistów, Kenneth Waltz, uważany nie bez racji za głównego przedstawiciela orientacji realizmu strukturalnego, stoi na stanowisku, że międzynarodowe stosunki polityczne należy traktować jako system o ściśle określonej strukturze. Zdaniem Waltza klasyczny realizm ze względu na ograniczenia behawioralnej metodologii nie daje możliwości adekwatnej konceptualizacji systemu międzynarodowego, za pomocą której próbuje wyjaśniać cele polityki, badając poszczególne elementy systemów politycznych i upatrując bezpośredniej przyczyny wydarzeń politycznych we właściwościach i utrwalonych wzorcach zachowań jednostek²⁰. Ostrze krytyki Waltza godzi w słaby punkt tradycjonalistów, jakim jest niemożność wyjaśniania zachowań mających miejsce na poziomie wyższym niż ten właściwy dla państwa narodowego²¹. Inną sprawą jest to, że tradycyjni realiści, koncentrujący się na państwie jako dominującym aktorze (*nations as unitary and purposive actors*) sceny międzynarodowej nie stawiali sobie za cel wyjaśniania natury zachowań ponadnarodowych, koncentrując się głównie na interakcjach międzypaństwowych. Wynikało to między innymi z ich praktycznego nastawienia w badaniach stosunków międzynarodowych. Natomiast Waltz i inni zwolennicy realizmu strukturalnego upatrują podstawowej determinanty zachowań mię-

ests: The United States and the Cuban Missile Crisis, University of Minnesota Press, Minneapolis 1999, s. 3.

²⁰ K. N. Waltz, *Realist Thought and Neorealist Theory*, „Journal of International Affairs” 44 (1990), nr 1, s. 33. W innym miejscu Waltz pisze: „The international interest must be served; and if that means anything at all, it means that national interests are subordinate to it. The problems are found at the global level. Solutions to the problems continue to depend on national policies. What are the conditions that would make nations more or less willing to obey the injunctions that are so often laid on them? How can they resolve the tension between pursuing their own interests and acting for the sake of the system. No one has shown how that can be done, although many wring their hands and plead for rational behavior. The very problem, however, is that rational behavior, given structural constraints, does not lead to the wanted results. With each country constrained to take care of itself, no one can take care of the system” – K. N. Waltz, *Theory of International Politics*, Addison-Wesley, Reading, Massachusetts 1979, s. 109.

²¹ K. N. Waltz, *Realist Thought*, s. 34.

LIBERALNA KRYTYKA INTERESU NARODOWEGO

Jak wynika z powyższego, interes narodowy zajmuje centralne miejsce w podejściu realistycznym do stosunków międzynarodowych. Najmocniej eksponowany jest przez przedstawicieli tradycyjnego realizmu, zwłaszcza Morgenthaua, ale też obecny jest w poglądach innych autorów z nurtu neo-realizmu, z twórcą realizmu strukturalnego Waltzem na czele.

Poza nurtem realizmu interes narodowy nie jest w podobnym stopniu przedmiotem uwagi żadnej innej orientacji teoretycznej w nauce o stosunkach międzynarodowych, pojawiając się głównie w kontekście krytyki realizmu, dokonywanej przez przedstawicieli innych kierunków – w szczególności przedstawicieli szkoły liberalizmu. Idea interesu narodowego jako nieodłączna kategoria pojęciowa właściwa realizmowi, który postrzega stosunki międzynarodowe z perspektywy systemu państw suwerennych, i kluczowej kategorii potęgi (siły) albo inaczej władzy (w zależności od kontekstu w jakim pojawia się termin *power*), leży w głównym nurcie krytykowanych poglądów. W pracach autorów – zwolenników podejścia liberalnego w nauce stosunków międzynarodowych – pojęcie interesu nie występuje jako kategoria kluczowa, za to pojawia się w tle rozważań dotyczących interesów indywidualnych i grupowych. W tym kontekście interes narodowy znajduje się w zbiorze interesów grupowych²⁵, które nie zawsze są spój-

born seekers of power. What are the implications for international politics of this dual explanation? One who accepts the second idea will define national interest in terms of power, because men naturally seek power. One who accepts the first idea will also define national interest in terms of power, but this time because under certain conditions power is the means necessary to secure the ends of states. In the one instance, power is an end; in the other, an instrument” – K. N. Waltz, *Man, State, and War*, Columbia University Press, New York 2001, s. 35. W podobnym duchu, aczkolwiek z pozycji idealistycznych, występuje Quincy Wright, pisząc: „Thus when it is said that states pursue power as their supreme value, the philosophical question is at once raised: Ought power to be the supreme value of states? The ‘realist’ answers affirmatively, asserting that states should pursue their national interests and the supreme national interest is the augmentation of the state’s power position. They are, however, then asserting not a selfevident axiom but an ethical norm, and an ethical norm which is by no means uncontroversial” – Q. Wright, *Realism and Idealism in International Politics*, „World Politics” 5 (1952), nr 1, s. 122.

²⁵ K. W. Deutsch, *The Analysis of International Relations*, Prentice-Hall, Englewood Cliffs 1978, s. 60–61, 68, 101.

ne z poglądami elity rządzącej, tworzącej i realizującej strategię narodową w polityce zagranicznej państwa. W internacjonalistycznym podejściu liberalnym nie nadaje się interesowi narodowemu tak wysokiej jak w realizmie rangi długofalowej strategii politycznej, której kierunek pozostaje zasadniczo niezmienny, bez względu na skład kolejnych ekip rządowych.

Kwestionowanie stałego i nadrzędnego charakteru interesu narodowego przez internacjonalistycznych liberałów wynika zasadniczo z ich poglądów na rolę i miejsce państwa w systemie stosunków międzynarodowych, a co za tym idzie różne od realistów poglądy na źródła i charakter potęgi, jak również cele władzy w stosunkach międzynarodowych. Uwidacznia się sygnalizowane już wcześniej przez realistów strukturalnych zróżnicowanie w odniesieniu do celów władzy (potęgi). Jako kontrowersyjna jawi się kwestia, czy władza ma być rozumiana jako instrument w osiąganiu korzyści materialnych (także w skali międzynarodowej, jak to utrzymywał Morgenthau), czy też ma służyć sprawowaniu kontroli. Zastosowanie obu tych punktów widzenia do relacji międzypaństwowych stwarzało pewne trudności, jak chociażby tę, że dla określenia interesu narodowego jako korzyści materialnej konieczna byłaby dezagregacja państwa narodowego na tych będących największymi beneficjentami i tych, którzy niczego nie zyskali, a nawet mogli ponieść stratę – w myśl czego to raczej elity narodowe aniżeli narody poszukują specjalnych celów, mających podłoże materialne, jak w przypadku ekonomicznego imperializmu. Tak postawiona kwestia o niewątpliwym ciężarze gatunkowym burzy powszechnie utrwalone mity. Georg Scharzenberger zaleca ostrożne podejście w ocenie wartości motywacyjnej ekonomicznego ekstremum, pisząc, że jest mało materiału, w oparciu o który można by wysnuć wnioski przemawiające na korzyść wyższości ekonomii nad polityką w społeczności międzynarodowej²⁶. W innym miejscu pisze jednak, że czynniki natury ekonomicznej nabierają takiego znaczenia, ponieważ wynikają z faktu, że stosunki gospodarcze są jednym z podstawowych aspektów zarówno politycznej, jak i ekonomicznej potęgi²⁷.

Poglądy przedstawicieli liberalnego podejścia w stosunkach międzynarodowych warunkowane są tradycją filozofii liberalizmu, której idee prze-

²⁶ G. Scharzenberger, *Power politics: a study of international society*, F. A. Praeger, London 1951, s. 137–138.

²⁷ *Ibidem*, s. 117–120.

wodnie wywarły przemożny wpływ na polityczny kształt nowoczesnych społeczeństw industrialnych i postindustrialnych. W odróżnieniu od państwowocentrycznego nastawienia realistów politycznych, zwolennicy liberalizmu głoszą postulat ograniczenia instytucji państwa, propagują działania w duchu naukowego racjonalizmu oraz kierują się przekonaniem, że jednostki winny być wolne od arbitralnej władzy państwowej, prześladowań i przesądów. Powołują się często na zespół wartości, wśród których poczesne miejsce zajmują: wolność polityczna, demokracja, prawa człowieka i konstytucyjne gwarancje praw, mające zabezpieczać wolności jednostki i równość wobec prawa²⁸.

W przypadku podejścia liberalnego w stosunkach międzynarodowych zaznacza się dość jednoznacznie pluralizm interesów przy zasadniczym braku idei przewodniej w rodzaju interesu narodowego, który w poglądach autorów orientacji liberalnej ustępuje potężnym konkurentom w postaci współzależności i międzynarodowego wymiaru gospodarki wolnorynkowej. Pojęcie interesu narodowego pozostaje zdecydowanie w cieniu tych dominujących terminów. W liberalnej myśli internacjonalistycznej obserwujemy też zaznaczający się wyraźnie relatywizm w podejściu do tej szczególnej kategorii interesów, jaką stanowią interesy narodowe. Joseph S. Nye uważa jednakże, że państwa (niezależnie od wewnętrznego ustroju politycznego) kierują się mimo wszystko interesem narodowym, przy czym to w jaki sposób określany jest ten interes, zależy od typu społeczeństwa i kultury danego państwa²⁹. W pracy *Power and Interdependence: World Politics in Transition*, Nye dowodzi możliwości znacznego rozwinięcia i poszerzenia koncepcji interesu narodowego przez państwa za sprawą uczestnictwa w międzynarodowych instytucjach (organizacjach). Opera-

²⁸ Liberalizm utrwalił się jako charakterystyczny *Weltanschauung* wraz z wynikającym z niego ustrojem politycznym i gospodarczym, opartym na wierze w konieczność wszechstronnej i nieograniczonej wolności indywidualnej. Pesymistyczna ocena predyspozycji moralnych i charakterologicznych człowieka dokonana przez H. J. Morgenthaua kłóci się z podstawową tezą liberalizmu, którą wyraził J. J. Rousseau mówiąc, że „człowiek jest z natury dobry, a tylko instytucje są złe”. Idąc po linii tego rozumowania dochodzimy do wniosku, że im mniej instytucji, tym lepsze społeczeństwo, stąd też słynna metafora obrazująca rządy liberalne ograniczone do roli stróża porządku publicznego.

²⁹ J. S. Nye, *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii historii*, Wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 85.

cjonalizacja interesu narodowego przez poszczególne państwa dokonywać się ma w zgodzie z regułami wypracowanymi przez instytucje międzynarodowe, stwarzając nie tylko zachętę do odrzucenia wąskiego rozumienia i realizacji interesów partykularnych na rzecz szerzej pojmowanych interesów wspólnych społeczności międzynarodowej, lecz również osłabiając znaczenie i odwoływanie się do suwerenności³⁰.

Przedstawiciele szkoły liberalnej w swych rozważaniach teoretycznych są programowo krytyczni wobec realizmu jako kierunku aspirującego do miana najbardziej wpływowej teorii stosunków międzynarodowych. Liberalizm internacjonalistyczny kształtujący się w dużej mierze w opozycji do szkoły realizmu tworzy antynomię podobną do tej charakterystycznej dla podziału idealizm – materializm na gruncie filozoficznym. Liberalowie kwestionują główne założenia i wartości szkoły realizmu, starając się podważyć prawomocność jego twierdzeń i moc wyjaśniającą kluczowych pojęć.

W zajmującej nas kwestii interesu narodowego przejawiającego się – zdaniem realistów – w kategoriach potęgi (siły), będących źródłem i instrumentem władzy, krytyka uderza przede wszystkim w samo to fundamentalne pojęcie. Definicja władzy (potęgi) według realistów jest tak szeroka, że obejmuje zarówno cele państw, które chcą ograniczyć swoje terytorium, jak i tych, które dążą do ekspansji, posuwając się do aktów przemocy i agresji. Francis Fukuyama słusznie zauważa, że tak szerokie rozumienie władzy nie ma żadnej wartości opisowej ani analitycznej³¹. Nie sposób więc przy tak rozmytym pojęciu władzy skonkretyzować cele interesu narodowego.

³⁰ R. O. Keohane, J. S. Nye, *Power and Interdependence: World Politics in Transition*, Little Brown, Boston 1977.

³¹ Definicja taka nie daje szans na zrozumienie, dlaczego państwa wszczynają wojny. Nie sposób nie zauważyć, że niektóre przejawy tak szeroko zdefiniowanej walki o władzę nie tylko zagrażają innym państwom, ale mogą też być dla nich bardzo korzystne. „Such a definition does not help us understand why nations go to war. For it is clear that some manifestations of the “struggle for power” broadly defined are not only not threatening to others, but positively beneficial. For example, if we interpret the search for export markets by South Korea and Japan as manifestations of a struggle for power on their part, then it is a sort of power struggle that can be pursued indefinitely by both countries to their mutual benefit, and to the benefit of the region as a whole which will have access to ever cheaper products” – F. Fukuyama, *End of History and the Last Man*, The Free Press, New York 1992, s. 257.

Liberalizm jest wewnętrznie zróżnicowany, co sprawia, że próbuje łączyć w sobie szereg niekiedy sprzecznych, wzajemnie wykluczających się nurtów (podgrup) i tradycji. Zwolennicy liberalizmu, w zależności od swoich zainteresowań, skupiają uwagę na sferze gospodarki, polityki lub moralności. Pierwsi zajmują się propagowaniem wolnych rynków, upatrując w nich optymalną formę organizacji gospodarczej; drudzy propagują liberalną demokrację, widząc w niej remedium na konflikty w systemie międzynarodowym; a trzeci kierują się przekonaniem, że upowszechnienie się standardów praw człowieka jest właściwą drogą do stopniowej poprawy kondycji moralnej ludzkości³².

Internacjoniści, zwolennicy klasycznej ekonomii liberalnej, nawiązują niejednokrotnie do idei Adama Smitha, znanego powszechnie jako autora *Bogactwa narodów* (1776), niezależnie od innych jego pism, które nie są zbyt często przywoływane.

Smitha nie sposób traktować jako autora reprezentatywnego dla współczesnej szkoły liberalnej w teorii stosunków międzynarodowych. Charakterystyczny jest jednak sposób, w jaki powołują się na niego obecni liberałowie internacjoniści, przypisujący mu zbyt często szereg poglądów liberalnych zgodnych z duchem współczesności. Kreując Smitha na prekursora współczesnego liberalizmu, chcą widzieć w nim jednego z ojców założycieli ideologii liberalnej w stosunkach międzynarodowych. Z drugiej strony warto podjąć nawet częściową próbę przełożenia poglądów Smitha na stosunki międzynarodowe, w tym zwłaszcza na kwestię interesu narodowego pomimo złożoności materii i trudności, jakie pociąga za sobą zabieg transponowania w czasie idei i odczytywania ich na nowo w duchu współczesności.

Warto zwrócić uwagę na błędy interpretacyjne i nieściśłości, jakie w odniesieniu do dzieła Smitha popełnili współcześni liberalni internacjoniści. Smith był od dawna kojarzony ze stosunkami międzynarodowymi ze względu na swoje apele o wolny handel. Wbrew pojawiającym się błędnym interpretacjom niektórych autorów, nigdy nie utrzymywał on, że gospodarcza współzależność działa na rzecz harmonii interesów pomiędzy społeczeństwami. Jedynie połączone wysiłki dyplomatów i wojsko były w sta-

³² E. van de Haar, *Classical Liberalism and International Relations Theory: Hume, Smith, Mises and Hayek*, Palgrave Macmillan, New York 2009, s. 57–74.

nie – w jego mniemaniu – zabezpieczyć dobrobyt poprzez handel. Wbrew dość powszechnym dzisiaj przekonaniom, Smith nie był nigdy zdeklarowanym zwolennikiem wolnego handlu. Niekiedy nawet wyrażał myśl, że wino się ograniczać wolny handel przez nakładanie obciążeń na obce (zagraniczne) przemysły, w celu zapewnienia przewagi przemysłowi rodzimemu. Jego troska o tę gałąź gospodarki była powodowana w pierwszym rzędzie zainteresowaniem narodową obronnością.

W odniesieniu do „wielkiej polityki” (*high politics*) restrykcje w handlu mogą być uzasadnione, nawet jeśli mogą zrodzić monopol lub inne problemy. Smith żywił przekonanie, że obronność ma większe znaczenie niż wielkie bogactwo. Jednakże bogactwo innego narodu może rodzić niebezpieczeństwo, ponieważ pozwala na utrzymanie floty i armii, a także dostarcza możliwości rozwijania lepszego uzbrojenia. Poza tym, jeśli już dochodzi do wojny handlowej, należy dopuścić środki odwetowe, a jeśli wystąpi przerwa w handlu na skutek wojny, krajowy przemysł może potrzebować czasu na odbudowę swej konkurencyjności. Należy również liczyć się z koniecznością zrównania warunków handlu pomiędzy krajowymi a zagranicznymi konkurentami, szczególnie wówczas, gdy wystąpią różnice w opodatkowaniu. Tak więc w imię specjalnych interesów zawsze usiłowano ograniczać wolny handel, poza pewnymi wyjątkami. Krótko mówiąc, wolny handel – tak, ale z możliwością interwencji dyktowanej własnym interesem (krajowym)³³.

W odróżnieniu od Davida Hume’a, Smith jest rzadko wymieniany w tekstach z dziedziny stosunków międzynarodowych, a jego poglądy są niekiedy błędnie interpretowane. Jego nazwisko pojawia się co prawda w pracach dotyczących międzynarodowych stosunków gospodarczych, lecz nie sposób wskazać artykułu naukowy na temat jego „filozofii” stosunków międzynarodowych w ogóle, ani też nie jest on wzmiankowany w wielu tekstach przeglądowych, poświęconych liberalnej tradycji w stosunkach międzynarodowych³⁴. Jego idee odnoszące się do imperializmu są wzmiankowa-

³³ M. D. Gismondi, *Ethics, Liberalism and Realism in International Relations*, Routledge, London 2008, s. 71–72.

³⁴ Podejście to można uznać za powszechną praktykę. Jeśli Smith jest wymieniany z nazwiska, to prawie wyłącznie w odniesieniu do ekonomii. Przykładowo, Michael J. Smith, *Liberalism and International Reform*, [w:] T. Nardin, D. R. Mapel (red.), *Traditions of International Ethics*, Cambridge University Press, Cambridge 1992, s. 180–200 wcale nie uwzględnił postaci i dzieła Smitha, natomiast skupił uwagę na I. Kancie i XIX-wiecz-

ne w kilku pomniejszych przypadkach, podczas gdy w wielu innych pojawia się nazwisko tego myśliciela, ale w oderwaniu od propagowanych przez niego idei³⁵.

Na marginesie warto zauważyć, że Smith bywa błędnie interpretowany nawet przez znanych autorów, m.in. Michaela Doyle'a, który powołuje się na niego, rozwijając swoją koncepcję demokratycznego pokoju³⁶. Istnieją jednak nieliczni autorzy, którzy w sposób bardziej dogłębny i wielostronny przestudiowali dorobek Smitha i jego poglądy na politykę międzynarodową. Należący do tej grupy Karl Polanyi przedstawia pogłębioną, krytyczną analizę, zorientowaną co prawda ekonomicznie, niemniej jednak generalnie w sposób prawidłowy oddającą poglądy Smitha na stosunki międzynarodowe. Polanyi wskazuje m.in. na charakterystyczny dla Smitha brak zaufania do rządzących elit i określa go nawet mianem „inicjatora antyimperializmu”; docenia także trafność jego przewidywań w odniesieniu do rewolucji amerykańskiej³⁷. Chris Brown, Terry Nardin i Nicholas Rengger podkreślali, że Smithowi zawsze towarzyszyła świadomość konieczności złagodzenia kosmopolitycznych implikacji praw ekonomii politycznej poprzez przykładanie właściwej wagi do konieczności zachowania narodowej potęgi. Wydaje się, że jego poglądy na kwestie obronności narodowej, preferowanie

nych myślicielach, takich jak Jeremy Bentham, Richard Cobden, John Bright oraz James i John Stuart Mill. Podobnie postąpił Scott Burchill, który także zaprezentował jednostronne podejście. W swoim popularnym podręczniku (S. Burchill, A. Linklater, R. Devetak, J. Donnelly, M. Paterson, C. Reus-Smit, J. True (red.), *Teorie stosunków międzynarodowych*, KiW, Warszawa 2006) odniósł się do Smitha, ograniczając się jedynie do kilku pomniejszych przykładów dotyczących ekonomii. Por. ibidem, s. 46–96.

³⁵ Rzecz nawet nie w tym, że odwołania te są podane błędnie, ale że są one niekompletne i niedocenające z reguły znaczenia idei Smitha dla nauki o stosunkach międzynarodowych. Czasem tak niekompletny obraz jest powodem omyłek i nieporozumień.

³⁶ Autorzy, tacy jak Michael Howard, John Oneal, Bruce Russett, Diana Panke i Thomas Risse błędnie przedstawiają Smitha jako orędownika idei, zgodnie z którą gospodarcza współzależność prowadzi do światowego pokoju.

³⁷ W odróżnieniu od Polanyi'ego Edward H. Carr, mający generalnie trafne intuicje, błędnie przypisywał Smithowi autorstwo leseferystycznej doktryny harmonii interesów na gruncie stosunków międzynarodowych. Wyciągnął z tej błędnej przesłanki wnioszek, że naśladowcy Smitha (do których zalicza Milla, Thomasa Hilla Greena, Frédérica Bastiata i Waltera Bagehota) poszli za daleko, rozciągając to pojęcie na sprawy narodów, zamiast ograniczyć się do poziomu właściwego dla jednostek ludzkich. Na marginesie warto dodać, że Carr zakwalifikował Smitha niezasadnie jako typowego utopistę w sprawach międzynarodowych.

przemysłu rodzimego oraz rolę wojska i dyplomacji mieszczą się generalnie w kadrze pojęciowym interesu narodowego. Wymienieni powyżej autorzy zgodnie i prawidłowo stwierdzali, że Smith nie był bynajmniej kosmopolitą i że kierował się troską o państwo³⁸. W przeciwieństwie do XIX-wiecznych liberałów domagał się aktywnej roli państwa w stosunkach międzynarodowych. Uważał, że sam handel nie jest w stanie doprowadzić do pokoju, a silną obronę uważał za dużo bardziej odpowiedni środek. Wbrew intencjom internacjonalistycznych liberałów Smith powinien być przede wszystkim przedstawiany jako realista³⁹.

Biorąc pod uwagę jego poglądy na temat negatywnych skutków wojny i gloryfikację państwa, nie sposób uznać mimo wszystko Smitha za realistę, ani też uważać go za prekursora XIX-wiecznego liberalnego nacjonalizmu i imperializmu. Co prawda zasadnym jest, aby nie łączyć jego idei z nacjonalizmem, ale też nie oznacza to bynajmniej, że był „pacyfistycznym kosmopolitą” w rozumieniu, w jakim często używał tego terminu Doyle w swoich pracach nad koncepcją demokratycznego pokoju⁴⁰.

Wspólnym motywem przewijającym się w myśli liberalnej począwszy od Rousseau, Immanuela Kanta i Richarda Cobdena aż do Josepha Schumpetera i Doyle’a jest przekonanie, że wojny były (i nadal są) skutkiem militarystycznych, nierepublikańskich rządów, które wywołują je w celu realizacji swych żywotnych interesów⁴¹. Powoływanie się na potrzeby wojenne

³⁸ Najszerzej zakrojoną analizę poglądów Smitha na stosunki międzynarodowe zawdzięczamy Andrew Walterowi, który w odróżnieniu od Waltza, Roberta Gilpina i Howarda daleki był od uznania go za rewolucjonistę i kosmopolitę lub twórcę liberalnego internacjonalizmu. Słusznie zauważył, że taki stan rzeczy wynika raczej z tendencji do przypisywania Smithowi XIX-wiecznych idei aniżeli z dogłębnych studiów jego dzieła i jego społecznego kontekstu.

³⁹ Na podstawie poglądów Smitha na sprawy wojny, równowagi sił i prawo międzynarodowe można z całą pewnością wyciągnąć wniosek, że był on w większym stopniu realistą aniżeli zwolennikiem poglądów Kanta.

⁴⁰ Por. np.: M. W. Doyle, *Ways of war and peace: realism, liberalism, and socialism*, Norton, New York 1997; idem, *Liberalism and World Politics*, „The American Political Science Review” 80 (1986), nr 4, s. 1151–1169.

⁴¹ Umieszczenie Doyle’a obok Kanta wydaje się jednak znacznym uproszczeniem, chociażby dlatego, że trudno jest przypisać koncepcji Kanta do jakiegoś porządku demokratycznego. Nie przeszkadza to niektórym przedstawiać go lub też interpretować jego poglądy tak, aby widzieć w nim ojca nowoczesnej teorii demokratycznego pokoju. Przykładowo, w tekście B. Badie, D. Berg-Schlosser, L. Morlino znajdujemy następujące, autorytatywne stwierdzenie: „In recent years, some scholars, such as Georg Caval-

przez rządy pozwalało na usprawiedliwianie zwiększonych obciążeń ludności poprzez podnoszenie podatków i uzasadnianie rozbudowy aparatu biurokratycznego, a co za tym idzie zwiększania kontroli nad obywatelami. Remedium na uciążliwość wojowniczo nastawionej władzy jest – zdaniem liberałów – demokracja i wolny handel, zgodnie z przekonaniem, że procesy i instytucje demokratyczne mogą stanowić antidotum na wszechwładzę rządzących elit i ograniczyć ich skłonność do uciekania się do przemocy, natomiast wolny handel usuwa sztuczne bariery, wyrosłe pomiędzy jednostkami i umożliwia zjednoczenie w jedną społeczność⁴².

Rekonstruując stanowisko liberałów i sposób rozumienia interesów w stosunkach międzynarodowych, z interesem narodowym włącznie (ocenianym przez nich w kontekście krytyki poglądów realistów), można powiedzieć, że ten ostatni może być właściwie reprezentowany przez państwo z liberalno-demokratycznym porządkiem politycznym, same zaś rozwiązania ustrojowe tego rodzaju mogą, dzięki upowszechnieniu się w skali ogólnosiwiatowej, stworzyć szanse na trwały pokój w systemie międzynarodowym⁴³.

lar and John MacMillan, have taken issue with Doyle's interpretation of Kant as the father of modern democratic peace theory (...) Kantian liberal peace theory (...) is neither solely institutional, nor solely ideological, nor solely economic: It is only together that the three specific strands of liberal institutions, liberal ideas, and the transnational ties that follow from them plausibly connect the characteristics of liberal politics and economies with sustained liberal peace among states". – *International Encyclopedia of Political Science*, SAGE Publications, Los Angeles 2011, s. 1436. Osobną kwestią jest zaliczanie samego Rousseau do grona liberalnych myślicieli. Steven Forde stwierdza jednoznacznie: „Rousseau belongs to both the realist and contractarian traditions” – S. Forde, *Classical Realism*, [w:] T. Nardin, D. R. Mapel (red.), *Traditions of international ethics*, Cambridge University Press, Cambridge 1992, s. 78. Z polskich autorów, zajmujący się teoriami stosunków międzynarodowych Jacek Czaputowicz zalicza Rousseau do tradycji realistycznej – J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, PWN, Warszawa 2008, s. 59. W opracowaniach autorów anglosaskich spotykamy się z zaliczaniem Rousseau także do tradycji liberalnej. Por.: M. Griffiths, S. C. Roach, M. S. Solomon, *Fifty key thinkers in International Relations*, wyd. 2, Routledge, London–New York 2009, s. 131.

⁴² *International Encyclopedia*, s. 1434–1436.

⁴³ Wydaje się, że przewartościowanie wpływu wymiany gospodarczej i związanych z tym wzajemnych korzyści legło u podstaw uproszczającego poglądu liberałów, w myśl którego wolny handel stanowi najlepszy pokojowy środek służący do osiągnięcia bogactwa narodowego, ponieważ zgodnie z teorią przewag komparatywnych każda gospodarka stosująca go będzie miała się znacznie lepiej, niż gdyby kierowała się

Warto przypomnieć, że idea wolnego handlu i likwidacji ograniczających go barier jest jednym z elementów nowoczesnej teorii współzależności. Nieprzypadkowo ojcom integracji gospodarczej w Europie towarzyszyło przeświadczenie, że prawdopodobieństwo konfliktu pomiędzy państwami może zostać poważnie zredukowane dzięki stworzeniu warunków sprzyjających dla rozwijania współpracy gospodarczej w ramach jednego regionu geograficznego (w oparciu o członkostwo w organizacji międzynarodowej). Dało to silny impuls do nawiązania bliskiej współpracy pomiędzy państwami, doświadczającymi w swojej historii wielu sporów i wojen na tle konfliktów interesów, jak to było w przypadku stosunków francusko-niemieckich. Konfrontacyjny kurs został zastąpiony korzystną dla wszystkich stron bliską współpracą w ramach wspólnej organizacji gospodarczej i politycznej. Rozwiązanie to przyniosło państwom pokój i korzyści materialne, wynikające z połączenia potencjałów przemysłu wydobywczego i hutniczego (wspólnota węgla i stali). Ukształtowany w ten sposób nowy model stosunków wzajemnych sprzyja w większym stopniu myśleniu w kategoriach obopólnych i regionalnych korzyści, aniżeli wąsko pojmowanego interesu narodowego. Integracja gospodarcza rozwijana w ramach Wspólnot Europejskich a następnie Unii Europejskiej, dostarcza wielu przykładów na to, jak zacieśnianie współpracy gospodarczej i politycznej w regionie, wcześniej niemożliwe z racji zadawnionych konfliktów między narodami, przynosi wspólne korzyści.

polityką nacjonalizmu i autarkii. Ponadto wolny handel daje większe szanse na przełamanie nieufności i podziałów pomiędzy narodami, gwarantuje szerszą skalę kontaktów i pozwala na lepsze zrozumienie między społeczeństwami narodowymi; tworzy też sprzyjający klimat dla międzynarodowej przyjaźni, wzmacniając myślenie w kategoriach kosmopolitycznych. Słowem, z kontekstu prac internacjonalistycznych liberałów wynikać może, że interes narodowy w tradycyjnym rozumieniu nie powinien być odczytywany w „zaściankowych” czy nawet narodowych kategoriach. Docelowo leży bowiem w dobrze pojętym interesie państw i narodów doprowadzenie do zniesienia barier gospodarczych, będących wynikiem podziału ludzkości na odrębne wspólnoty polityczne. W tym miejscu warto przypomnieć, że zupełnie inaczej kształtują się poglądy neorealistów, zdaniem których to nie wolności gospodarcze, a rozmieszczenie i rozmiary potęgi militarnej stanowią podstawowe uwarunkowania wojny i pokoju, natomiast interes narodowy ma niewiele wspólnego z wewnętrznym politycznym „zabarwieniem” państwa. Por.: J. J. Mearsheimer, *Back to the Future: Instability in Europe after the Cold War*, „International Security” 15 (1990), nr 1, s. 6.

Próbowo rekonstrukcji poglądów internacjonalistycznych liberałów na sprawy interesów w stosunkach międzynarodowych, szczególnie między państwowymi, winna towarzyszyć świadomość, że w ramach podejścia liberalnego rysuje się podział na tych, którzy, jak Fukuyama, uznają wiodącą rolę państwa (demokratycznego) w procesie globalnego rozprzestrzeniania się nowoczesnego kapitalizmu⁴⁴, oraz tych, którzy jak Cobden, David Mitrany, a zwłaszcza Kenichi Ohmae są przekonani, że globalizacja niesie z sobą zapowiedź końca państwa narodowego, a wraz z nim samej idei interesu narodowego⁴⁵. W warunkach postępującej globalizacji, której towarzyszy akceleracja kontaktów handlowych o charakterze ponadnarodowym i transgranicznym, w warunkach wyłaniających się nowych regionów gospodarczych⁴⁶ i rosnącej roli przedsiębiorstw wielonarodowych, w nowych realiach funkcjonowania wolnych rynków pojęcie interesu narodowego staje się szczególnie trudne do zdefiniowania, ponieważ musi być on rozpatrywany na tle powiązań łączących różne elementy społeczeństw narodowych z częściami świata często bardzo odległymi w sensie geograficznym i odmiennymi w sensie kulturowym⁴⁷. W opinii „rynkowych liberałów”, do których zaliczany jest Ohmae, dla tradycyjnie rozumianego interesu narodowego nie pozostało zbyt wiele miejsca we współczesnym świecie „bez granic”, ponieważ pojęcie to w najlepszym razie służyć może jako „przykrywka” (uzasadnienie) dla różnorodnych interesów i żądań społecznych dotyczących dofinansowania i ochrony. W tym stanie rzeczy pojęcie interesu narodowego jest nadużywane i niejednokrotnie wykorzystywane dla uzasadniania i ochrony partykularnych interesów, nie zaś interesu narodu jako całości⁴⁸.

⁴⁴ F. Fukuyama, op.cit.

⁴⁵ K. Ohmae, *The end of the nation state: the rise of regional economies*, Harper Collins, London 1995; A. Hammarlund, *Liberal internationalism and the decline of the state: the thought of Richard Cobden, David Mitrany, and Kenichi Ohmae*, Palgrave Macmillan, New York 2005.

⁴⁶ D. Kabat, *Globalizacja gospodarcza, rola państwa a federalizm ponadnarodowy*, [w:] J. Mikułowski Pomorski (red.), *Świat się dzieli, świat się łączy. Ze studiów nad fragmentaryzacją i rekompozycją*, Wyd. Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2010, s. 191–212.

⁴⁷ M. Horsman, A. Marshall, *After the nation-state: citizens, tribalism, and the new world disorder*, Harper Collins, London 1994, s. 200.

⁴⁸ K. Ohmae, op.cit., s. 62 i 64.

Z liberalnej krytyki poglądów szkoły realizmu wysnuć można wniosek, że w odróżnieniu od realistów opierających interesy narodowe na dążeniu do potęgi pozwalającej na rozszerzanie wpływów w skali międzynarodowej internacjonalistyczni liberałowie reprezentują generalnie pogląd, że interesy narodowe są równoznaczne z dążeniem do pokoju. Urzeczywistnienie tego wymagałoby zastąpienia dyplomacji ukierunkowanej na utrzymanie równowagi sił przez reżimy bezpieczeństwa zbiorowego⁴⁹. Uznając słuszność podnoszonej przez idealistycznie nastawionych liberałów krytyki realistycznej wizji interesu narodowego, wskazującej na jej jednostronność i zbytnią ogólnikowość, należy przypomnieć, że próby zbudowania nowego porządku międzynarodowego oparte na postulowanych przez liberałów harmonii interesów, dominującej roli prawa międzynarodowego i stojącej na straży pokoju światowego organizacji bezpieczeństwa zbiorowego, zakończyły się niepowodzeniem. Regulowany przepisami prawa międzynarodowego i nadzorowany przez uniwersalistyczną organizację międzynarodową system bezpieczeństwa zbiorowego okazał się rozwiązaniem iluzorycznym, niezdolnym do przeciwstawienia się dążeniom rewizjonistycznym mocarstw, zdecydowanych nawet za cenę rozpętania wojny światowej realizować swe egoistyczne interesy. Historia Ligi Narodów oraz jej następczyni Organizacji Narodów Zjednoczonych dostarczają wiele pouczającego materiału w kwestii rzeczywistej siły oddziaływania interesów w stosunkach międzynarodowych z interesem narodowym na czele. Zbudowana w oparciu o siłę niszczącą broni nuklearnych równowaga strachu okazała się w praktyce dużo bardziej skuteczną konstrukcją niż system bezpieczeństwa zbiorowego.

INTERES NARODOWY W TEORIACH KRYTYCZNYCH

Rola interesów politycznych w refleksji autorów reprezentujących podejście krytyczne zajmuje istotne miejsce na tle ich rozważań teoretycznych. Przedstawiciele nurtu krytycznego generalnie tworzą swoje koncepcje w formie krytyki, przeciwstawiając je tradycyjnym ujęciom teoretycz-

⁴⁹ M. Doyle, *Ways of War*; idem, *Liberalism*, s. 1158; J. MacMillan, *Liberalism and the democratic peace*, „Review of International Studies” 30 (2004), nr 2, s. 179–200.

nym⁵⁰. Zasadniczo krytyka realizmu, liberalizmu, a nawet pokrewnego w sensie historycznym marksizmu pojawiająca się ze strony zwolenników krytycznej teorii społecznej dotyczy kwestii ontologicznych, epistemologicznych i normatywnych. Można powiedzieć, że refleksja krytyczna jest głębiej osadzona w problematyce filozoficznej i moralnej aniżeli rozważania tradycjonalistów. Refleksji tej towarzyszy większa świadomość metodologiczna. Kierunki tradycyjne zajmują się generalnie budowaniem uogólnień i wyjaśnień rzeczywistości międzynarodowej oraz tworzeniem propozycji i rozwiązań modelowych z myślą o ich zastosowaniu w międzynarodowej praktyce politycznej i gospodarczej.

Przedstawiciele szkoły krytycznej nie zajmują się bezpośrednio pojęciem interesu narodowego, co zaś do rozmienia roli interesów w ogóle, to pojawiają się one w innym niż u tradycjonalistów kontekście – postrzegane są wraz z potęgą jako czynniki *a posteriori*, mające wpływ na rezultaty interakcji politycznych jednostek uczestniczących w stosunkach międzynarodowych⁵¹. Robert W. Cox, a także inni przedstawiciele krytycznej szkoły stosunków międzynarodowych stoją na stanowisku, że wiedza teoretyczna nie jest bynajmniej niezależna od wpływów politycznych. Stąd też skupiają uwagę na roli interesów politycznych w procesie tworzenia wiedzy⁵².

Krytyczna teoria społeczna, której głównymi reprezentantami są Richard Ashley, wspomniany już Cox, czy Andrew Linklater (jeśli wymienić tylko tych najbardziej wpływowych autorów), charakteryzuje się nie tylko polemicznym stosunkiem do kierunków tradycyjnych, ale także tym, że refleksja teoretyczna prowadzona jest na szczeblu metateoretycznym. Wspo-

⁵⁰ Teoria krytyczna na gruncie stosunków międzynarodowych nawiązuje do tradycji szkoły frankfurckiej, traktującej marksizm jako punkt wyjścia w analizie i krytyce istniejącej kultury. Do czołowych przedstawicieli szkoły zaliczani są tak wybitni autorzy, jak Max Horkheimer, Theodor Adorno, Walter Benjamin, Herbert Marcuse, Erich Fromm, Leo Lowenthal czy wreszcie Jürgen Habermas. W dorobku naukowym szkoły znalazły się dzieła z różnych dziedzin humanistyki: filozofii, socjologii empirycznej, psychologii społecznej, teorii prawa, a nawet muzykologii, historii kultury Dalekiego Wschodu, sowietologii, czy psychoanalizy. Dorobek szkoły frankfurckiej stał się bogatym źródłem inspiracji dla podejścia krytycznego w nauce stosunków międzynarodowych.

⁵¹ R. Dvetak, *Critical Theory*, [w:] S. Burchill, A. Linklater, R. Devetak, J. Donnelly, M. Paterson, C. Reus-Smit, J. True (red.), *Theories of International Relations*, wyd. 3, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2005, s. 141.

⁵² Ibidem.

mniana pogłębiona świadomość metodologiczna sprzyja krytycznej auto-refleksji i badaniu celów oraz funkcji, jakie spełniają poszczególne teorie w odbiorze społecznym. Krytyczny jest również stosunek do podejść teoretycznych o starszym rodowodzie. Linklater twierdzi, że ani klasyczny marksizm, ani realizm nie są w stanie zapewnić właściwego podejścia w badaniach nad stosunkami międzynarodowymi. Marksizm krytykowany jest jako podejście nieuwzględniające znaczenia stosunków międzypaństwowych (interakcji dyplomatycznych i strategicznych) dla procesów państwowotwórczych oraz ich wpływu na postęp kapitalizmu i rozwój industrializacji. Realizmowi zarzuca traktowanie systemu międzypaństwowego i jego funkcjonowanie w oderwaniu od innych płaszczyzn stosunków, takich jak społeczeństwo czy gospodarka⁵³. Ashley w swojej krytyce skupionej na neorealizmie wytknął mu wiele błędów, twierdząc, że nie bierze pod uwagę innych niż własny punktów widzenia, nastawia się na samopotwierdzenie oraz łączy etatystyczne, utylitarne i strukturalne zobowiązania⁵⁴.

Podejście przedstawicieli krytycznej teorii, kwestionujące użyteczność i wartość metodologiczną pojęcia interesu narodowego, wychodzi od konstatacji, że kluczem do zrozumienia polityki zagranicznej państwa jest wcześniejsze zbadanie wewnętrznej struktury społecznej kraju. W tym celu należy odpowiedzieć na szereg fundamentalnych pytań. Kto decyduje o kształcie polityki zagranicznej państwa? Jakie interesy reprezentują decydenci? Jakie są źródła ich władzy? Krótko mówiąc, czyje interesy definiowane są jako interes narodowy? Podejście krytyczne na gruncie teorii stosunków międzynarodowych zakłada, że polityka zagraniczna państwa stanowi odzwierciedlenie partykularnych interesów tych, którzy ją programują⁵⁵. Polityka zagraniczna jest więc projekcją polityki wewnętrznej, endogenną interpretacją i wyjaśnianiem zewnętrznych zachowań państwa.

⁵³ A. Leysens, *The Critical Theory of Robert W. Cox. Fugitive or Guru?*, Palgrave Macmillan, London–New York 2008, s. 90. Por. również: A. Linklater, *Realism, Marxism and critical international theory*, „Review of International Studies” 12 (1986), nr 4, s. 301–312; idem, *The Question of the Next Stage in International Relations Theory: A Critical-Theoretical Point of View*, „Millennium – Journal of International Studies” 21 (1992), nr 1, s. 77–98.

⁵⁴ „neorealism is itself an ‘orrery of errors,’ a self-enclosed, self-affirming joining of statist, utilitarian, positivist, and structuralist commitments” – R. K. Ashley, *The poverty of neorealism*, „International Organization” 38 (1984), nr 2, s. 228, 238 i n.

⁵⁵ N. Chomsky, C. P. Otero, *Radical priorities*, Black Rose Books, Montréal 1981, s. 22–23.

Przedstawiciele szkoły krytycznej w teorii stosunków międzynarodowych podzielają pogląd, że eksponentami interesu narodowego są z reguły ci, którzy kontrolują centralne instytucje gospodarcze i polityczne państwa, w związku z czym trudno przyjąć, że interes narodowy stanowi odzwierciedlenie „wspólnych” interesów całego społeczeństwa. Dlatego też uważają, że interes narodowy jest w dużej mierze terminem propagandowym, jakim posługują się czynniki państwowe, służącym do zatajania niewygodnej prawdy. W rzeczywistości pojęcie interesu narodowego, wbrew zasadom semantyki, nie oznacza tego, co faktycznie leży w interesie całego społeczeństwa, ale to, co stanowi przedmiot dążeń dominującej elity, która zarządza zasobami, dzięki czemu sprawować może kontrolę nad państwem i społeczeństwem.

Zwolennicy podejścia krytycznego utrzymują, że realistyczne, tradycyjne rozumienie i uzasadnianie interesu narodowego ma celowo zwodniczy charakter. Nie uwzględnia bowiem faktu, że rządy z reguły stoją na straży interesów niewielkiego, uprzywilejowanego i bardzo wpływowego segmentu społeczeństwa, głosząc, że podejmują działania w interesie całego narodu, powodując się troską o wspólne dobro. Zapatrywania zwolenników teorii krytycznej dotyczą interesów pojmowanych głównie w kategoriach dóbr materialnych, dlatego też uważają, że rządy w sferze gospodarki kierują się w pierwszym rzędzie partykularnymi, a nie kolektywnymi interesami⁵⁶. Przedstawiciele podejścia krytycznego uważają, że nie sposób zmienić tego stanu rzeczy w społeczeństwach narodowych, w których występują ostre podziały klasowe. Ukrywanie czy maskowanie przez klasy uprzywilejowane ich partykularnych interesów przy jednoczesnym przedstawianiu własnych działań jako podyktowanych interesem ogółu społeczeństwa należy do powszechnych praktyk. Twierdzenie to stanowi główny akcent w analizie polityki zagranicznej. Przedstawiciele szkoły krytycznej uważają, że rola państwa w obronie i promowaniu interesów świata kapitału zajmuje centralne miejsce w polityce zagranicznej państwa.

Generalnie sceptyczne nastawienie do wartości analitycznej pojęcia interesu narodowego, a tym bardziej traktowanie interesu narodowego jako

⁵⁶ H. Magdoff, *Imperialism: From the Colonial Age to the Present*, Monthly Review Press, New York 1978; A. Gamble, D. Marsh, T. Tant, *Marxism and Social Science*, University of Illinois Press, Chicago 1999, s. 137–140.

realnego bytu jest od dawna obecne w tradycji marksowskiej. Myślenie w kategoriach interesów klasowych – fundamentalne dla Karola Marksa i późniejszych odmian marksizmu – jest z gruntu sprzeczne z interesem narodowym. Innymi słowy, istnieje przekonanie, że mamy w rzeczywistości do czynienia z interesami klasowymi, realizowanymi pod szyldem ogólnego interesu wspólnoty, a temu stanowi rzeczy może położyć kres ostateczny upadek kapitalizmu⁵⁷. Interesy mają – z marksistowskiego punktu widzenia – swoją obiektywną, materialną rzeczywistość, natomiast stopień świadomości klasowej zależy od subiektywnej świadomości jednostek⁵⁸.

INTERES NARODOWY W TEORIACH PROGRESYWNYCH

Stanowisko szkoły realizmu politycznego w teorii stosunków międzynarodowych determinuje przekonanie o anarchicznym, konfliktowym z natury i praktycznie niezmiennym charakterze polityki międzynarodowej, w której trudno doszukać się norm moralnych, a na oceny wpływa w wysokiej mierze stosowanie arbitralnego podziału na politykę wewnętrzną (krajową) i zewnętrzną (zagraniczną). Na drugim biegunie znajduje się podejście kosmopolityczne, które (podobnie jak co bardziej radykalne orientacje teoretyczne) propaguje wizję świata, w którym postęp i zmiany są nie tylko możliwe, ale nawet konieczne, i w którym udaje się skutecznie „zasypać” przepaść pomiędzy tym co krajowe a tym co międzynarodowe, i gdzie obowiązują wspólne zasady moralne, odgrywające ważną rolę w kształtowaniu zachowań międzynarodowych⁵⁹.

Szkoła społeczności międzynarodowej (nazywana również angielską) poszukuje trzeciej drogi, starając się wypośrodkować pomiędzy realizmem a kosmopolityzmem, poprzez łączenie elementów obydwu tych podejść. Cechą charakterystyczną, odróżniającą szkołę angielską od jej zdecydowanych przeciwności, jakie stanowi podejście realistyczne i rewolucyjna teoria stosunków międzynarodowych, jest koncentrowanie się na społeczności

⁵⁷ M. Horkheimer, *Critical Theory: Selected Essays*, Continuum Publishing Corporation, New York 2002; A. Linklater, *Beyond Realism and Marxism, Critical Theory and International Relations*, Palgrave Macmillan, London 1990, s. 49.

⁵⁸ Ibidem, s. 140.

⁵⁹ A. Linklater, *The English School*, [w:] *Theories*, s. 84.

międzynarodowej, która wykształciła się w drodze uznania przez państwa za oczywistą prawdę, że nie może istnieć system międzynarodowy bez podtrzymującego go porządku⁶⁰.

Ważnym rysem społeczności międzynarodowej jest optymistyczne nastawienie mówiące, że państwa są w stanie zmienić w istotny sposób swój dotychczasowy, wąski sposób rozumienia interesu narodowego. W poglądach szkoły angielskiej dominuje przekonanie, że skrajny egoizm, uniemożliwiający jak dotąd państwom wychodzenie poza ich partykularne interesy i problemy, przestaje być we współczesnym świecie właściwym sposobem definiowania interesów narodowych. Przyjęcie szerszego spojrzenia pozwala na właściwsze, bardziej wyważone podejście do kwestii interesu narodowego. Taki wyraźnie mniej państwowo-centryczny punkt widzenia przyczynia się w istotny sposób do utrzymania społeczności międzynarodowej i zachowania porządku światowego, zwiększając jednocześnie szanse na przetrwanie państw i ich bezpieczeństwo⁶¹.

Podobnie jak to jest w przypadku realistów racjonalizm szkoły społeczności międzynarodowej wychodzi z założenia o charakterystycznym dla środowiska międzynarodowego stanie anarchii, lecz w większym stopniu niż realizm jest skłonny dostrzegać znaczenie cywilizującego wpływu, jaki poczucie przynależności do ogólnoludzkiej wspólnoty wywiera na kształt stosunków międzynarodowych⁶². Pomimo sceptycznego zapatrywania na możliwości radykalnej przebudowy struktury systemu międzynarodowego, przedstawiciele szkoły angielskiej są przekonani o możliwości dokonania się postępu na polu sprawiedliwości społecznej oraz powszechnego poszanowania praw człowieka. Uważają, że jest on nie tylko możliwy, ale nawet konieczny. Nie są jednak na tyle optymistami, aby łudzić się, że świat uda się przebudować na nowo (jak chcieliby tego niektórzy kosmopolici), są jednak przeświadczeni, że stosunki międzynarodowe są czymś więcej niż tylko bezduszną anarchią (jak chcą wierzyć realisci). Chociaż państwa nie uznają żadnej zwierzchniej władzy politycznej nad sobą i zmuszone są egzystować

⁶⁰ A. Linklater, H. Suganami, *The English School of International Relations: A Contemporary Reassessment*, Cambridge University Press, Cambridge 2006, s. 25 i n.

⁶¹ S. Burchill, *The National Interest in International Relations Theory*, Palgrave Macmillan, Basingstoke-Hampshire 2005, s. 153.

⁶² A. Linklater, *The English School*, s. 87.

w środowisku z natury niebezpiecznym, bez żadnych gwarancji na przetrwanie, zwolennicy szkoły angielskiej twierdzą, że w świecie utrzymuje się stosunkowo wysoki stopień porządku, istniejący niezależnie, a może nawet wbrew zawsze obecnej anarchii. Porządkiem międzynarodowym – w rozumieniu teoretyków szkoły angielskiej, a wśród nich jej czołowego przedstawiciela Hedleya Bulla – jest utrwalony wzorzec działań, podtrzymujący podstawowe cele społeczności państw (lub społeczności międzynarodowej), na który składają się: zachowanie systemu i społeczności państw; utrzymanie niezależności lub zewnętrznej suwerenności państw; pokój jako normalny stan stosunków pomiędzy państwami oraz wspólne cele życia społecznego, jak ograniczenie przemocy, dotrzymanie zobowiązań i prawa własnościowe gwarantowane odpowiednimi przepisami⁶³.

Zainteresowania szkoły angielskiej idą głównie w kierunku nakreślenia drogi rozwoju porządku międzynarodowego, towarzyszących mu wyzwań oraz oceny szans na dalszy rozwój. Badacze szkoły angielskiej starają się odpowiedzieć na pytanie, dlaczego pomimo budowanych przez państwa środków bezpieczeństwa w postaci siły zbrojnej i monopolu na stosowanie przemocy oraz braku podporządkowania jakiejś nadrzędnej władzy, system międzynarodowy nie znajduje się w stanie permanentnej wojny. Jednym z powodów takiego stanu rzeczy jest to, że państwa kierują się wspólnym interesem, wprowadzając ograniczenia na użycie siły, i że rozwinęły zdolność do kompromisów i dostosowania się w szerszym interesie, jakim jest utrzymanie porządku międzynarodowego⁶⁴.

Kai Alderson i Andrew Hurrell twierdzą, że podkreślanie przez szkołę angielską znaczenia ładu międzynarodowego oraz konieczności współistnienia opiera się na trzech zasadniczych przesłankach. Pierwszą jest uznanie znaczenia siły (potęgi) w systemie międzynarodowym, gdzie szczególną rolę odgrywa konieczność utrzymania systemu równowagi sił. Należy jednak zaznaczyć, że w kwestii zapatrywań na naturę siły i jej rolę w polityce międzynarodowej istnieją różnice pomiędzy szkołą angielską a szkołą polityki realnej. Druga wyraża się w głębokim przekonaniu przedstawicieli szkoły angielskiej, że istnieją wspólne interesy państw. Definiowane

⁶³ H. Bull, *op.cit.*, s. 16–19.

⁶⁴ B. Buzan, *From International to World Society: English School Theory and the Social Structure of Globalisation*, Cambridge University Press, Cambridge 2004, s. 9.

są one w kategoriach zdolności wszystkich państw funkcjonujących w systemie międzynarodowym do wyciągania korzyści z ustanowionych zasad i konwencji, które wprowadzają *de facto* ograniczenia w ich zachowaniach. Reprezentanci szkoły angielskiej uważają, że państwa są zgodne co do tego, iż mają wspólne interesy, które sprzyjają wszystkim, zmniejszając stan niepewności i zapewniając większą przewidywalność w systemie międzynarodowym. Dowodem uznania wspólnych interesów są funkcjonalne i utilitarne rozwiązania, takie jak międzynarodowy system dyplomacji, który ułatwia i zapewnia zdolność państw do komunikowania się ze sobą. Po trzecie, państwa uznają – zdaniem zwolenników społeczności międzynarodowej – że światowy porządek opiera się na wspólnych wartościach, które mają głównie charakter proceduralny, nie zaś merytoryczny lub kulturowy. Szkoła angielska propaguje pogląd, że państwa mogą współpracować ze sobą bez potrzeby jakiegokolwiek merytorycznego *consensusu* odnośnie do wartości społecznych czy kulturowych. Jednakże konieczne jest zobowiązanie do dialogu oraz uznanie wspólnych zasad i instytucji, potrzebnych dla mediacji w sytuacji konfliktu. Dzięki temu możliwa jest uniwersalna kultura dyplomatyczna w świecie kulturowej heterogeniczności⁶⁵.

Reasumując, szkoła angielska stawia sobie za cel definiowanie i wzmacnianie podstaw ładu międzynarodowego w świecie, w którym państwa narodowe pozostają podstawowym dysponentem władzy. Hołduje także poglądom, w myśl których realizowanie przez państwa narodowe swoich strategicznych i ekonomicznych interesów bez zważania na moralność międzynarodową i prawo międzynarodowe nie wychodzi im na dobre, ponieważ kłóci się z trzecią kategorią interesu narodowego (obok bezpieczeństwa państwa i dobrobytu gospodarczego), *i.e.* z „dobrym międzynarodowym obywatelstwem”⁶⁶.

Według Bulla państwa uznają wspólne interesy, niektóre wspólne wartości i obowiązek działania na rzecz dobra wszystkich jednostek społeczności międzynarodowej w ramach wspólnych zasad i instytucji. Imperatyw utrzymania porządku międzynarodowego sprawia, że państwa przyjmują na siebie zobowiązania regulujące ich wzajemne odniesienia, w tym

⁶⁵ K. Alderson, A. Hurrell, *Hedley Bull on international society*, Macmillan, New York 2000, s. 1–19.

⁶⁶ A. Linklater, H. Suganami, *op.cit.*, s. 225–233.

zwłaszcza poszanowanie prawa do niezależności, jak również tego, że powinny honorować zawarte umowy, których są sygnatariuszami oraz to, że winny podlegać pewnym ograniczeniom w stosowaniu siły w stosunkach wzajemnych⁶⁷.

Zgodnie z poglądami szkoły angielskiej państwa nie powinny określać swoich narodowych interesów w oderwaniu od innych państw, lecz w sposób, który świadomie uwzględniać będzie interesy innych, przewidując wpływ swoich działań na całą społeczność międzynarodową. Przedstawiciele szkoły angielskiej uważają, że państwa winny świadomie dążyć do poszerzania definicji własnych interesów, uwzględniając ich wpływ na inne państwa, stabilność w regionie oraz ład globalny. Docenia się również rolę dyplomacji jako instrumentu wykorzystywanego przez państwa dla zapobiegania konfliktom, przy jednoczesnym realizowaniu swoich ważnych interesów. Celem rządów, a zwłaszcza ich polityki zagranicznej, jest realizowanie i ochrona interesu narodowego w środowisku międzynarodowym, w granicach poszanowania interesów innych lub społeczności międzynarodowej jako całości, zaś kluczowym wyzwaniem dla dyplomatów jest umiejętność przedstawiania własnych racji i wnikliwość, z jaką wyznaczają równowagę pomiędzy państwowym interesem i szerszymi interesami ogółu państw⁶⁸.

Tradycja szkoły angielskiej nie jest jednorodna, gdyż daje się w niej wyróżnić dwie główne orientacje: pluralistyczną i solidarystyczną. Przedstawiciele orientacji pluralistycznej zakładają, że państwa są zdolne uzgodnić między sobą jedynie pewne cele minimum, przez co solidarność między nimi ma ograniczony charakter. Podstawowe znaczenie ma fakt, że głównymi członkami społeczności międzynarodowej są państwa, a nie jednostki. Z kolei zwolennicy orientacji solidarystycznej wychodzą z założenia, że solidarność jest wartością podstawową dla całej społeczności międzynarodowej oraz że potencjalna gotowość do wyrażania solidarności przez państwa tworzące społeczność międzynarodową jest warunkiem *sine qua non*, umożliwiającym stosowanie prawa międzynarodowego. Solidarystycznie zorientowani przedstawiciele szkoły angielskiej uważają, że interesy jed-

⁶⁷ H. Bull, *op.cit.*, s. 13.

⁶⁸ G. Wight, B. Porter (red.), *International theory: the three traditions*, Leicester University Press for the Royal Institute of International Affairs, London 1996, s. 126.

nostki i ludzkości powinny czasami mieć pierwszeństwo przed autonomią państw⁶⁹.

Pojęcie interesu, zwłaszcza interesu narodowego, wymaga poszerzenia, jeśli uwzględnić założenia stanowiska solidarystycznego, podczas gdy przyjęcie koncepcji pluralistycznej pociąga za sobą jedynie potrzebę redefinicji przez państwa swoich interesów tak, aby uwzględniały konieczność współistnienia z innymi państwami, definiującymi podobnie swoje interesy. Uznanie racji stojących za podejściem solidarystycznym wymaga zrezygnowania przez państwa ze swoich interesów narodowych i poddania się obowiązującym prawom społeczności międzynarodowej. Pluraliści nie chcą jednak, ażeby ład międzynarodowy był dezorganizowany przez państwa dokonujące redefinicji swoich interesów w sposób, który podważałby lub zastępował suwerenną niezależność państw. Sceptycznie patrzą na realne możliwości powstania prawdziwej wspólnoty ogólnoludzkiej, ze wspólnymi wartościami i wspólną koncepcją sprawiedliwości. W przeciwieństwie do nich zwolennicy podejścia solidarystycznego powołują się na moralne zobowiązania wobec ludzkości, które obejmują ochronę przed pokrzywdzeniem, ubóstwem i degradacją środowiska, możliwe tylko za cenę odstąpienia od wąsko artykułowanych i „zaściankowych” interesów poszczególnych wspólnot politycznych. Chwilowy – w ich przekonaniu – podział ludzkości na odrębne i wyobcowane państwa nie powinien przesłaniać zarówno możliwości, jak i konieczności kierowania się szeroko pojętą zasadą solidarności⁷⁰.

W przestawionym tu, z konieczności w formie skrótowej, przeglądzie głównych stanowisk teoretycznych odnoszących się do stosunków międzynarodowych należy jeszcze uwzględnić podejście konstruktywistyczne. Zwolennicy tej orientacji, znanej przede wszystkim z prac najznakomitszego jej reprezentanta – Aleksandra Wendta – wychodzą z założenia, że nie istnieje żadna zewnętrzna, obiektywna rzeczywistość w stosunkach między ludźmi, a co za tym idzie także między narodami. Zdaniem konstruktywistów świat społeczny, w tym również świat stosunków międzynarodowych, jest konstrukcją tworzoną przez ludzi. Istnieje ona w sferze faktów intersubiektywnych i ma istotne znaczenie dla tych, którzy ją współtworzą

⁶⁹ T. Dunne, *Inventing International Society: A History of the English School*, Macmillan, Oxford 1998, s. 100.

⁷⁰ Ibidem, s. 139–142.

i kierują się później jej realiami, i którzy w związku tym muszą być w stanie ją zrozumieć⁷¹. Świat społeczny i polityczny nie stanowią żadnej „zewnątrznej”, istniejącej obiektywnie rzeczywistości, niezależnej od stanu ludzkiej świadomości. Nie daje się ona zamknąć w konkretnym wymiarze czasowym, gdyż trwa jedynie jako intersubiektywna świadomość ludzi; stanowi wytwór człowieka, jest bytem niematerialnym, przynależącym do sfery intelektu i świata idei. Składa się nań zespół wyobrażeń, idei, system norm powstałych za sprawą konkretnych ludzi w określonym miejscu i czasie⁷².

Większość konstruktywistów rozumie interesy, z interesem narodowym zajmującym poczesne miejsce, za ważną konstrukcję społeczną, w której upatrują ważny wyznacznik zachowań państw. Istnieje w konstruktywizmie wiele interpretacji interesów, jednak tym co wydaje się być wspólne dla nich, jest twierdzenie, że interesy narodowe zależą od kontekstu politycznego i kulturowego, w którym tworzona jest konkretna polityka zagraniczna⁷³.

Wendt, uważany za twórcę i najważniejszego przedstawiciela szkoły konstruktywizmu, określa konstruktywizm mianem strukturalnej teorii systemu międzynarodowego, w którym państwa stanowią główny przedmiot analizy międzynarodowej teorii politycznej, najważniejsze struktury w systemie państw są raczej intersubiektywne aniżeli materialne, a tożsamości państwowe i interesy są w znacznej mierze wytworem struktur społecznych, a nie bytem wprowadzonym „z zewnątrz” do systemu za sprawą jednostki (jej natury) lub polityki wewnątrz krajowej⁷⁴. Wendt nie koncentrując się na roli interesu narodowego w polityce państw, odpowiada po-

⁷¹ R. Jackson, *The global covenant: human conduct in a world of states*, Oxford University Press, Oxford–New York 2000, s. 33.

⁷² R. Jackson, G. Sørensen, *Introduction to international relations: theories and approaches*, wyd. 2, Oxford University Press, Oxford–New York 2003, s. 253.

⁷³ J. Weldes, *Constructing National Interests: The United States and the Cuban Missile Crisis*, University of Minnesota Press, Minneapolis 1999, s. 7.

⁷⁴ „Constructivism is a structural theory of the international system that makes the following core claims: (1) states are the principal units of analysis for international political theory; (2) the key structures in the states system are intersubjective rather than material; and (3) state identities and interests are in important part constructed by these social structures, rather than given exogenously to the system by human nature or domestic politics” – A. Wendt, *Collective Identity Formation and the International State*, „The American Political Science Review” 88 (1994), nr 2, s. 385.

średnio na ważne z punktu widzenia niniejszych rozważań pytanie, w jaki sposób tworzą się interesy? Pisze, że idee mogą mieć skutki o charakterze konstytutywnym dla władzy i interesów⁷⁵. Niektóre z nich z całą pewnością konstytuują interesy, bowiem tylko niewielka część tego co składa się na interes (narodowy) ma postać materialną. Siłą sprawczą w sensie materialnym, konstytuującą interesy, jest natura ludzka, cała reszta należy do świata idei – są to schematy i deliberacje, które powstają w oparciu o wspólne idee i kulturę⁷⁶.

Wendt definiuje interes narodowy jako obiektywne interesy państwo-społecznych kompleksów, na które składają się cztery potrzeby: fizyczne przetrwanie, autonomia, dobrobyt gospodarczy oraz zbiorowe poczucie własnej wartości, wyrażające się w dumie narodowej⁷⁷. Zdaniem Wendta, potrzeby te muszą zostać zaspokojone, jeśli państwo – czy używając terminologii Wendta – państwowo-społeczne kompleksy mają zostać utrzymane i zachować zdolność do samoodtwarzania.

Konstruktywiści nie uznają żadnych interesów *a priori*, istniejących gdzie indziej jak „tu i teraz”. Podobnie jak inne konstrukty społeczne, interesy kształtują się dynamicznie, są rozwijane, wyuczone i ponownie uczone jako wynik doświadczenia i refleksji. Interesy są formułowane, rozwijane i zmieniane w granicach dyktowanych przez wyobraźnię aktora, na miarę realnych możliwości, poprzez uznanie ograniczeń, znajomość tego, co jest konieczne i zrozumienie tego, co uchodzi za odpowiednie zachowanie⁷⁸. Warto podkreślić, że konstruktywiści odrzucają ideę stałych interesów leżącą u podstaw myślenia realistycznego. Jeśli interesy są w dużym stopniu determinowane poprzez społeczne interakcje, to muszą zmieniać się wraz z tym, jak zmienia się charakter tych interakcji.

Inna przedstawicielka szkoły konstruktywizmu, Jutta Weldes, twierdzi że interes narodowy jest jednym z ważniejszych tematów przewijających się w głównym nurcie dyskursu na temat polityki międzynarodowej co najmniej z dwóch powodów. Pierwszym jest ten, że to właśnie poprzez pry-

⁷⁵ A. Wendt, *Social theory of international politics*, Cambridge University Press, New York 1999, s. 114.

⁷⁶ Ibidem, s. 114–115.

⁷⁷ Ibidem, s. 198.

⁷⁸ C. Reus-Smit, *Constructivism, [w:] Theories*, s. 199–200.

zmat interesu narodowego politycy pojmują cele, które mają być realizowane w ramach polityki zagranicznej. W praktyce politycznej więc zadaniem interesu narodowego jest dostarczanie *racjonale* dla działań państwa. Po drugie, interes narodowy spełnia rolę retorycznego „mechanizmu” (*device*) generującego legitymację i polityczne wsparcie dla działań państwa. Zatem interes narodowy posiada znaczną siłę sprawczą, ponieważ ustanawia hierarchię celów oraz legitymizuje działania państw⁷⁹.

Zaliczana do neoklasycznych konstruktywistów Martha Finnemore, autorka *National interests in international society*, stwierdza nie bez racji, że moc wyjaśniająca dominujących teorii stosunków międzynarodowych, *i.e.* neorealizmu i liberalizmu, jest ograniczona przez przyjęcie założeń na temat tego, w jaki sposób państwa pojmują własne interesy. Uważa że potrzebne jest takie podejście, które opierać się będzie na próbie zrozumienia interesu narodowego i zachowań państw poprzez badanie struktury systemu międzynarodowego, jednakże nie przy zastosowaniu parametru siły (potęgi), lecz uwzględniające znaczenie społecznych wartości. Nie sposób bowiem pojąć, do czego dążą państwa bez uprzedniego zrozumienia międzynarodowej struktury społecznej, której są immanentną częścią. Państwa współczesne funkcjonują w gęstej sieci transnarodowych i międzynarodowych powiązań, które wpływają na sposób, w jaki postrzegają świat oraz kształtują przekonania co do roli, jaką winny odgrywać na scenie międzynarodowej. Nie tylko jednostki, ale także państwa przechodzą swoisty proces socjalizacji, w którym kształtują się ich oczekiwania w stosunku do społeczności międzynarodowej, której są integralną częścią⁸⁰.

UWAGI KOŃCOWE

Teoria, a właściwie teorie stosunków międzynarodowych, w sposób bardzo zróżnicowany i niejednorodny zajmują się problematyką interesów. Biorąc pod uwagę zajmowane przez nie odmienne postawy epistemologiczne i metodologiczne, mamy do czynienia w znacznym stopniu z niedającymi

⁷⁹ J. Weldes, *Constructing National Interests*, „European Journal of International Relations” 2 (1996), nr 3, s. 276.

⁸⁰ M. Finnemore, *National interests in international society*, Cornell University Press, Ithaca N.Y. 1996, s. 2.

się sprowadzić do wspólnego mianownika, programowo kontrastującymi ze sobą poglądami i postawami badawczymi. Trafność tej obserwacji potwierdza najnowsza historia kształtowania się szkół teoretycznych, nacechowana konfrontacjami intelektualnymi ich reprezentantów, określanymi umownie jako „wielkie debaty”. Tak więc ocenę, czy rekonstrukcję poglądów w kwestii interesów (interesu narodowego) utrudnia skomplikowana niejednokrotnie droga rozwoju poszczególnych szkół teorii stosunków międzynarodowych oraz sprzeczne postawy teoriopoznawcze, ujawniające się przy próbie porównania ich stanowisk w interesującej nas kwestii interesów widzianych z perspektywy międzynarodowej. Większość z nich, za wyjątkiem szkoły realizmu, nie ogniskuje bezpośredniej uwagi na problematyce interesów narodowych, a ich podejście do tej kwestii wymaga niejednokrotnie rekonstrukcji w oparciu o prezentowaną krytykę innych szkół. Trudno zatem mówić, poza wskazanym wyjątkiem szkoły realizmu, o ugruntowanych poglądach czy wyrobionych stanowiskach w materii interesu narodowego, a co za tym idzie oceny jego miejsca i znaczenia w świetle teorii stosunków międzynarodowych. Z dostępnego dla analizy głównych teorii stosunków międzynarodowych materiału wynika, że interes narodowy może przyjmować różne znaczenia. Interesy w stosunkach międzynarodowych w ogóle, a interes narodowy w szczególności, definiowane są na różne sposoby. Nie ma też zgody w kwestii tego, do jakiego stopnia interes narodowy jest bytem rzeczywistym, ani też na ile uznać należy normatywny charakter tego pojęcia. Niezależnie od istotnych różnic ujawniających się w tej materii na gruncie teorii stosunków międzynarodowych należy stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że interesowi narodowemu przypisuje się w języku i praktyce politycznej istotne znaczenie, niezależnie od wątpliwości wysuwanych przez agnostyków. Z doświadczenia praktyki politycznej wynika, że sama koncepcja interesu narodowego jest kategorią ważną, przywoływaną często w polityce zagranicznej państw, jakkolwiek teorie krytyczne skłonne są do jego negowania jako realnego bytu.

Paradoksalnie słabość i siła interesu narodowego leżą w tym, że jest on pojęciem wartościującym, a przez to także wieloznacznym, co znajduje swoje odzwierciedlenie na gruncie teorii stosunków międzynarodowych. Zmieniające się realia międzynarodowe sprawiają, że podobnie jak w przypadku suwerenności, coraz trudniej jest odczytywać współczesne znaczenia

interesu narodowego. Wydaje się, że jego znaczenie, podobnie jak znaczenie suwerenności, wymaga przewartościowania po to chociażby, aby mógł w większym stopniu służyć jako pojęcie analityczne i wyznacznik wartości narodowych we współczesnych stosunkach międzypaństwowych.

Kategoria interesu jako wyznacznika działań politycznych znajduje pełne uznanie we współczesnym świecie. Nikt nie neguje jego roli i znaczenia w określaniu kierunków polityki zagranicznej oraz wpływu na stosunki międzypaństwowe. Jednakże niejednokrotnie we współczesnym świecie próba jego odczytania i zdefiniowania w kategoriach interesów narodowych natrafia na szczególne trudności. U źródeł tego leżą dynamiczne przemiany rzeczywistości międzynarodowej, widoczne wyraźnie już w drugiej połowie XX w. Uosabiające je procesy współzależności, integracji regionalnej i międzynarodowej oraz globalizacji odcisnęły swe piętno i legły u podstaw trudności w odczytaniu właściwego znaczenia interesów narodowych w dobie dzisiejszej. Stało się tak przede wszystkim za sprawą zmieniającej się międzynarodowej pozycji państwa, które było rzecznikiem określonych interesów oraz ostatnią instancją w kwestii ich definiowania. Państwo w nowej rzeczywistości międzynarodowej natrafia na problemy z zachowaniem tożsamości, która pozwoliłaby odpowiedzieć na pytanie, co kryje się dzisiaj pod pojęciem interesu narodowego. Państwo współczesne przeżywa kryzys tożsamości, poszukując swego miejsca w świecie, w którym przestało być jedynym architektem i arbitrem w sprawach międzynarodowych. Musi się z konieczności (czy też z wyboru) dzielić wpływami z potężnymi korporacjami międzynarodowymi i organizacjami ponadnarodowymi, na które rządowe elity polityczne przenoszą swe lojalności, lokując je w nowych ponadpaństwowych ośrodkach decyzyjnych. W niektórych przypadkach dochodzi do swoistego wynarodowienia, któremu sprzyja przemieszanie etniczne i kulturowe ludności, utrudniające myślenie w kategoriach interesu narodowego.

Niezależnie od teoretycznych rozważań, dopuszczających w skrajnych przypadkach całkowite negowanie istnienia interesu narodowego⁸¹, ostatnie wydarzenia związane z kryzysem walutowym i gospodarczym w Europie

⁸¹ „There are no national interests, then, only interests of individual citizens” – D. McCabe, *The Idea of the National Interest*, „The Philosophical Forum” 30 (1999), nr 2, s. 99.

wykazały w sposób dobitny, że nie należy się łądzić, iż państwa członkowskie Unii Europejskiej kierować się będą wyobrażonym interesem wspólnoty europejskiej i solidarnością międzynarodową, zapominając o własnych interesach. Nawet pobieżne obserwacje wskazują na to, że będą one na miarę swoich możliwości zabiegać o nie, kierując się egoizmem narodowym.

DANUTA KABAT-RUDNICKA

**THE CONCEPT OF INTEREST IN VIEW
OF KEY THEORETICAL APPROACHES IN INTERNATIONAL RELATIONS**

Conceptual category of interests, and especially of the national interest, belongs to a group of key terms in the dictionary of politics of each state. The concept of national interest occupies a central place in the theory of international political relations, constituting an important conceptual and practical point of reference. For some theories, such as traditional realism, it is a central concept around which further considerations are made, whereas for others, such as the one referring to Marxism, it serves as an instrument, a proverbial "smoke screen", for creating a *rationale* and hiding real reasons for the decisions taken.

The aim of this article is to present the concept of national interest through the prism of key theories of international relations, *i.e.* traditional approaches such as realism and liberalism, critical such as Marxism and progressive approaches such as the English school and constructivism.